GAZETA KRAKOWSKA

Nro 52.

Z KRAKOWA DNIA 29. CZERWCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreznie d. 26 miesiąca Maia Roku 1812.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiąże Warszawski &c.

Zważywszy nadzwyczayne teraźnieyszey chwili okoliczności, i wielkie przeznaczenia Narodowi rokuiące, które wymagać mogą rozwinięcia środkow nayśpiesznieyszych i nayrozciągleyszych, bez przypuszczenia żadney zwłoki ani co do ich przyięcia, ani co do ich wykonania.

Ztąd uznaiąc potrzebę ustanowienia w Warszawie Władzy Centralney opatrzoney mocą potrzebną do przedsięwzięcia takowych środkow pod Naszą nieprzytomność.

Maiąc zupełne zaufanie w wierności i rostropności Członkow składaiących Naszą Radę Ministrow, iako też w ich poświęceniu się dla Nas i dla Oyczyzny.

Postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Rada Ministrow, w przypadkach nagłych, iakie teraźnieysze okoliczności wydarzą, i pod odpowiedzialnością Nam Jey członkow, sprawować będzie zupełną władzę z Konstytucyi Nam służącą.

Rada Ministrow będzie mogła na mieysca wakuiące mianować aż do Naszego potwierdzenia.

Będzie mogła Urzędnikow publicznych w urzędowaniu zawieszać.

Nie będzie mogła ani zawieszać, ani zmieniać Ministrow.

Nie będzie mogła naruszać sądownictwa.

Art. 2. Rada Ministrow większością głosow stanowić, a równość głosow Prezes rozwiązywać będzie.

Będzie utrzymywany protokół Jey naradzeń, któren regularnie ma bydź przesyłany Naszemu Ministrowi Sekretarzowi Stanu, do przedstawienia Nam przez niego.

Uchwały Rady Ministrow dopótąd wykonywanemi będą, dopokąd przez Nas odwołane lub nieprzyięte niezostaną.

Dopełnienie ninieyszego Dekretu Naszey Radzie Ministrow zalecamy, któren w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S. Przez Króla
Minister Sekretarz Stanu
Zgodno z oryg. *Stanisław Breza.*
Felix Łubieński, Zgodno z oryginałem.
Minister Spraw: *Minister Sek. Stanu*
(L.S.) *Stanisław Breza.*
Ant. Joneman, Kon. Ministerii.

Z Warszawy d. 24 Czerwca.

Rada Miniſtrow na mocy udzieloney sobie powyższym Dekretem władzy zwołała Seym, i wydała Uchwałę oznaczaiącą otworzenie Seymu na przyszły Piątek, to ieſt, na dzień 26 b. m.

Miniſterium Sprawiedliwości.

Podaie do wiadomości publiczney, iż N. Pan Dekretami swemi pod d. 14 Marca, 18 Maia i 8 Czerwca r. b. w Dreznie wydanemi łaskawie mianować raczył:

1. Ur. Jana Madana, byłego Sędziego Pokoiu Powiatu Lubelskiego, Prokuratorem Królewskim przy Trybunale pierwszey Inſtancyi Departamentu Lubelskiego w mieysce Ur. Kaietana Beleiowskiego.

2. Ur. Alexandra Łubieńskiego, dotychczasowego Pisarza Trybunału cywilnego Departamentu Siedleckiego, Adwokatem przy Sądzie Appellacyynym Xięſtwa Warszawskiego.

3. Ur. Jana Łuczyńskiego, dotychczasowego Pisarza Trybunału pierwszey Inſtancyi Departamentu Lubelskiego, Sędzią tegoż Trybunału, a to po naſtąpionym wakansie tegoż urzędu przez śmierć Ur. Trzcińskiego Sędziego tegoż Trybunału.

4. Ur. Karola Noel, dotychczasowego Podprokuratora Królewskiego przy wspomnionym Trybunale, Pisarzem w mieysce Ur. Łuczyńskiego, zaś

5. Ur. Adama Tatarowicza, dotychczasowego Assessora tego Trybunału, Podprokuratorem w mieysce Ur. Nòela, a nakoniec,

6. Ur. Wieczorkowskiego, byłego Sądu Szlacheckiego we Lwowie Konsyliarza, Assessorem w mieysce Ur. Tatarowicza.

W Warszawie d. 17 Czerwca 1812.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Z mocy poleceń wyższych założony ieſt w ſtolicy tuteyszey Główny Szpital woysk sprzymierzonych. Ile tylko możność i okoliczności dozwalaią, ſtara się wszelkiemi siłami Rząd kraiowy, aby Szpital ten w potrzeby należne był opatrzonym; w doſtarczeniu przecież niektórych przedmiotow zawsze do serc Mieszkańcow odezwać się wypada. Zbieraiące się sposobem zakupna Szarpie, Bandaże i t. d. i co do ilości i co do gatunku nie odpowiadaią konieczney potrzebie. Tylu skutkami dobroczynności na me zgłoszenia się ośmielony, i w razie ninieyszym przychodzi mi nanowo odezwać się do litości serc czułych, aby na ręce członka Adminiſtracyi lazaretowey JP. Woyćickiego Radcy Municypalnego przy ulicy Podwale mieszkaiącego, z przesyłaniem Szarpiy, Bandażow i t. d. pośpieszać miały za miłą dla siebie porę, w przyłożeniu się dla dobra cierpiących. — Powszechna sprawa ieſt szczególnym każdego interessem; wspierać przeto zamiary ogółu iak ieſt przyiemną każdego powinnością, tak spodziewam się, iż zaopatrzenie Szpitalu woysk sprzymierzonych w powyżey wymienione przedmioty zatrudni usiłowania wszyſtkich z tą gorliwością, z iaką w ocieraniu łez cierpiących ſtolica tuteysza bezprzykładnie dotąd celować umiała. Kończę na zaproszeniu ciebie płci piękna, abyś i w tym czynie okazała to przywiązanie, tę miłość do powszechney sprawy, iaka się we wszelkich twych czynach dokładnie maluie.

Niech momenta pozoſtałe od zwy-

kłych zatrudnień poświęcone będą na tak święte przeznaczenie, aby stoiący mężnie w zwycięzkiem woysku woiownik w wygodzie i potrzeb iego opatrzeniu widział nagrodę poświęcenia życia i maiątku na ołtarzu sprawy ogólney. Przychylne z strony naszey usiłowania ku osłodzeniu nieszczęśliwego losu z koniecznych wypadkow wynikaiącego podwoi w nim męztwo, a nam zicdna ten szacunek, na iaki ciągle z wytrwaniem zasługiwać dla nas samych powinniśmy.

Nakwaski.

Obwieszczenie Ministra Woyny.

"JW. Jenerał Dywizyi, Radca Stanu Wilhórski, Zastępca Ministra Woyny, Dyrektor Jeneralny Administracyi woienney czyni wiadomo: iż w zamiarze oszczędzenia czasu czynnościom tak Ministerium, iako też Administracyi, dla załatwienia licznych interessow służby publiczney potrzebnego, do audyencyi osobistey, tudzież odbierania podaiących się przełożeń na piśmie względem żądań partykularnych osob wszelkiego stanu i powołania do obudwch tych urzędow ściągaiących się, przeznaczył w każdym tygodniu dnie Niedzielne od godziny 2giey do godziny 4tey z południa w mieszkaniu swoiem, z tem ostrzeżeniem, że w każdym innym czasie podane tego rodzaiu przełożenia zostaną bez żadney rezolucyi. Co wszakże ściągać się nie może do osób w okolicznościach służby publiczney przedstawiaiących się, które w takowych wypadkach każdego czasu wolny przystęp mieć będą. — W Warszawie d. 7 Czerwca 1812 roku.

Sekretarz Jeneral. Minist. woyny
Pułk. Bennet.

Z Torunia d. 5 Czerwca.

Dziś przeniosła się stąd głowna kwatera Francuzka do Osterode w Prusiech Wschodnich.

Z Paryża d. 9. Czerwca.

D. 6 b. m. oddano tu ostatnią przysługę zmarłemu w 51 roku życia Wiceadmirałowi Hrabiemu de Winter. Orszak pogrzebowy był bardzo okazały i liczny, składaiący się z wielu ministrow i pierwszych urzędnikow. Oddziały jazdy i piechoty gwardyi municypalney, weteranow, strzelcow i gwardyi narodowey pierwszego wezwania poprzedzały ciało, które po wystawieniu w kościele Kalwińskim, gdzie P. Maron, prezes konsystorza, miał żałobną mowę, zaniesione zostało do kościoła S. Genowefy i tam z zwykłemi obrzędami pierwszych urzędnikow państwa pochowane zostało. Karawan przyozdobiony był znakami chwały.

Onegday w południe 4 chłopcow 12 lub 14to letnich wyleźli przez swywolą na kupę błota, które zgrzebano na rogu ulic Angouleme i Foli-Mericourt. Nagle obalił się mur, pod którym igrali i wszystkich czterech zabił.

N. Cesarz mianował P. Pareto, prezydenta miasta Genui, kawalerem legii honorowey, a Arcybiskupa Mechlińskiego zaszczycił wielkim orłem teyże legii, którego oraz przeznaczył na ważne poselstwo, przydaiąc mu do boku P. Lajard, kawalera orderu Perskiego słońca, kommandera orderu francuzkiego połączenia i dotychczasowego sekretarza przy poselstwie francuzkim w Dreznie.

Z Drezna d. 13. Czerwca.

N. Król naczył dotychczasowego Pułkownika i dowodcę pułku pieszego Xcia

Fryderyka Augusta, Brochowskiego, iako też dowodzcę pułku pieszego Xcia Antoniego, Pułkownika Gablenz, i Dowodcę pułku lekkiey konnicy Xcia Jana, Pułkownika Kleist, od służby woyskowey uwolnić, pierwszego z dodaniem mu tytułu jenerała majora; dowoctwo zaś pułku Xcia Fryderyka Augusta dotychczasowemu Jenerałowi adjutantowi, Pułkownikowi Boblik, pułku Xcia Antoniego Naczelnikowi głownego sztabu dywizyi Zeschau, Pułkownikowi Vieth, a pułku Xcia Jana Jenerałowi adjutantowi, Pułkownikowi Rayskiemu, powierzyć; Majora Brause naczelnikiem głównego sztabu dywizyi Zeschau postanowić; tudzież w pułku kiryssierow Zastrowa P. Kossowskiego na podporucznika; w pułku Xcia Klemensa lekkiey konnicy Kapitana Piesport na majora, a P. Funk na poruczrika; w pułku huzarow Kapitana Feillisch na majora; w korpusie inżynierow Porucznikow Geise, Ubrich i Törmera na kapitanow, a Podporucznika Oberreit na porucznika; w połku pieszym Xcia Klemensa Porucznika Kessinger na kapitana, a Podporucznika Schleinitz, na porucznika; w pułku pieszym Rechtena Kapitana Camerlo od służby uwolnić, a Porucznika Bose na kapitana, tudzież Podporucznikow Drexerhoffa i Heldenreicha na porucznikow posunąć.

Z Wilna d. 27 *Maia*

Wczoray w południe po 12tey wyiechał Imperator stąd do Grodna dla obeyrzenia woyska swego.

Mianowani są Kawalerami: orderu S. Włodzimierza 3ciey klassy Wice - Rządca Wileński Dobrzyński; orderu Stey Anny 2giey klassy Marszałek powiatowy Przezdziecki, i Prokurator Gubernialny Wileński Radca Stanu Luboszczyński.

Marszałek powiatowy Wileński Xiąże Giedroyć odebrał ozdobę orderu Stey Anny 2giey klassy dyamentami wysadzoną.

Hrabine Zofia Tyzenhauzowa, Wielhorska, Xiężna Kunegunda Giedroycowa, Hrabina Grbowska i Panna Dorota Morykoni mianowane są Damami honorowemi przy NN. Imperatorowych.

Ze Lwowa d. 16 *Czerwca.*

JO. Xiąże Schwarzenberg, C. K. Jenerał jazdy, wyiechał stąd d. 12 b. m. do Zołkwi.

Z Bajony d. 21 *Maia.*

Zawinął tu amerykański statek, który był w Korunie. Podług wyznania będących na nim podrożnych, stoi tam, rownie iak w Ferrolu, bardzo mało Hiszpańskiego woyska. Funt chleba kosztuie tam 12 su, a funt ryżu 10. Każdy z tamteyszych mieszkańcow zbrzydził sobie domową woynę i okazuie wielką nienawiść przeciw Anglikom. Pod Koruną stoią dwie fregaty angielskie. Statek ten był przy Lequieto (w Biskai) przez angielski bryg przetrząśniony.

Z Rzymu d. 23 *Maia.*

Bracia Jakob Antoni i Jacek Priwe, rodem z Laigueglia, departamentu Montenotte, dowodzili dwiema 14 lub 15 ludźmi osadzonemi peniszami i mieli 4 działa. Nabrali w Neapolu żywności dla brzegow Genueńskich i znaydowali się d. 10 b. m. o godzinie 8 z rana na wysokości Monte Circelli, gdy postrzegli wyszły z Gaety konwoy ucieraiący się z 4 nieprzyiacielskiemi korsarzami. Przewyższaiąca liczba ostatnich nie zastraszyła ich i doścignęli

onych o godzinie 10. Naſtąpiła potem dwugodzinna bitwa, po którey korsarze ucie- kli, ogień batteryy Porto Anzo bronił wniyścia do portu. D. 11 zaledwo się rozwidniało, gdy waleczni Priwe znayduiący się na wysokości Anzo około 10 mil na zachod, poſtrzegli 6 innych angielskich ſtatkow z rozpuszczonemi żaglami przeciw nim płynących i na nich wołali, żeby się poddali. Wołanie to było znakiem do bitwy, która zaczęła się o 5 godzinie, a zakończyła o 8. Cztery zaczepiaiące ie ſtatki przymuszone zoſtały do oddalenia się i byłyby zabrane, gdyby peniszom, po dwoch odbytych walkach, nie zabrakło było ładunkow. Mieszkańcy Anzo, którzy z wież lub masztow okrętowych świadkami byli tey walki, wyrażali radość przez przyklaskiwania.

Z Neapolu d. 18 Maia.

Waleczni legioniści pod rozkazami Kapitana Sangiowanni dali w tey chwili nowe dowody swoiey odwagi. D. 8 b. m. znaydowały się w wodach Acciaroli dwa woienne angielskie ſtatki, które zbliżywszy się do brzegu na wyſtrzał z karabinu zaczęły potężnie z dział ognia dawać. Kapitan Sangiowanni przybiegł na pierwszy wyſtrzał i znalazł, że kilku legioniſtow którzy tego mieysca bronili, nieprzyiaciela odparli. Nazaiutrz podpłynęły oba tę nieprzyiacielskie ſtatki pod Aynone i zaczęły kulami i grenatami na ląd ſtrzelać. Pospieszył tam znowu Kapitan Saugiowanni i przeszedł w poprzek nayżywszego nieprzyiacielskiego ognia. Za przybyciem swoim poſtrzegł, że legioniści iego rozkazy uprzedzili i wszyſtkie mieysca, z krórych naydzielnieyszy od or dawać można było, osadzili. Za przybyciem nowego posiłku, odmienił Sangiowanni ſtanowisko woyska swego i z częścią walecznych swoich ludzi udał się do pobliskiey wieży, którey nieprzyiaciel opanowaniem i zburzeniem groził. W kilka chwil potem udało się Anglikom pod zasłoną swoich dział na ląd wysiąśdź, i naypierwey udali się przeciw wieży; lecz niespodziewanie zoſtali z tyłu napadnionemi. Kapitan Sangiowanni, korzyſtaiąc z tego obrotu, wypadł z wieży i nieprzyiaciel znalazł się tym sposobem między dwiema ogniami, którem nie mogł się oprzeć; odſtąpił zatem swey ammunicyi i ratował się ucieczką na ſtatki. Nie miał nawet czasu uniesienia swoich ranionych, ale wlekł ich na powrozach, na których uwiązanemi byli, ku brzegowi. W zamieszaniu ucieczki oddzieliły się od siebie nieprzyiacielskie ſtatki, z których ieden usiłował w nocy zbliżyć się do lądu, dla dania pomocy swoim ranionym; lecz poznali go mieszkańcy Oligaſtro, uderzyli nań i do ucieczki przymusili.

Z Londynu d. 5 Czerwca.

W Dublinie zebrał się na nowo wydział Katolikow, i poſtanowił zwołać na d. 18 Czerwca jeneralne zgromadzenie Katolikow Irlandzkich, dla naradzenia się o teraźnieyszych interessach i ułożenia nowey prożby do parlamentu, aby zniosł nakoniec uciskaiące Katolikow uſtawy.

D. 9 b. m. odprawili w gospodzie koronney Londyńscy przyiaciele reformy parlamentu doroczną ucztę. P. Waithman wszedł do sali z Margrabią Taviſtok (z nayſtarszym synem Xcia Bedforda), P. Whitbread, Lordem Ossulſton. PP. Fran. Burdett, Byna, Brand, Hutchinson, Broug-

ham, Aldermanem Combe i wielu innemi osobami. Pod czas wieczerzy spełniono nayprzod zdrowie Królewskie przy trzykrotnych okrzykach: Niech żyie! i oklaskach. Potem ſtanął prezydent, P. Waithman, i rzekł: Jakiekolwiek bądź ieſt mniemanie towarzyſtwa o Xciu Rejencie, który udrzucił adress obywateli Londyńskich, spodziewam się iednak, iż nie odrzuci zdrowia, które wniosę, to ieſt zdrowia Xcia Rejenta. Jakkolwiek mamy przyczynę żalenia się na miniſtrow, nie można iednak tego J. Królewiczowskiey Mci przypisywać. Przeszłego roku wniosłem: "Zdrowie Xcia Rejenta! oby nigdy nie zapomniał swoiego oświadczenia, iż dla tego tylko osiągnie naywyższą władzę i zaszczyty korony, aby lud uszczęśliwił!„ Tego roku wnoszę: "Zdrowie Xcia Rejenta! oby nie zapominał o swoim oświadczeniu!„ Mowę tę przyięto iż nayżywszemi oklaskami i przy trzykrotnych okrzykach zdrowie Xcia Rejenta spełniono.

Jeden z dziennikow mowiąc o przekupſtwie parlamentu, przywiodł słowa Artura Joung: "Złoto, którem przekupuią parlament, ieſt to oliwa, którą powinny bydź smarowane kółka zegarku, aby szedł dobrze.„

Dziennik *Goniec* wyraża: W tey chwili przybył okręt po krotkiey podroży od brzegow Amerykańskich do Liwerpoola z ważną wiadomością, iż rząd Ziednoczonych ſtanow Ameryki nakazał przytrzymać wszelką własność angielską i wszyſtkich Anglikow, którzy znayduią się teraz w Ameryce. Mówią, iż przedsięwziął ieszcze surowsze środki; wydał korsarskie liſty i nakazał użyć odwetu przeciw własności angielskiey.

Dziennik *Alfred* oznaymuie te same wiadomości w naſtępuiących wyrazach: "Dowiaduiemy się, iż rząd Amerykański poſtawił się w otwartey woynie przeciw Anglii. Wydał rozkaz woiennem swoim okrętom chwytania kazdego kapitana obcego okrętu, któryby amerykańskiego maytka zabierał, i nakazał im około brzegow krążyć. Prezydent Madisson wydał odezwę, którey osnowa tchnie większą nieprzyiaźnią, niżeli to wszyſtko co dotąd z rozkazu tego rządu było oznaymione. Jutro oczekuiemy liſtow i gazet. (Gazety pod d. 9 Maia nic ieszcze o tey odezwie nie wzmiankuią.)

Z Nowegoiorku piszą pod d. 6 Maia: Wſtrzymano się z drukiem gazety, ażeby donieść ieszcze wiadomość, którą odebraliśmy w tey chwili, o zgromadzaniu się sił angielskich i indyyskich w części Kanady angielskiey nad rzeką Niagaro, wcelu zapewne uderzenia na amerykanską część Kanady. Posłano natychmiaſt rozkazy do Jenerała Hull, rządcy w Ontario, aby zaraz milicye uzbroił. Kompaniie tego miaſta iuż znayduią się w gotowości do wyruszenia.

Z Budy d. 11 Czerwca.

D. 8 przeszłego miesiąca o godzinie 10 przed południem Arcy Xże Jmć Palatyn, w towarzyſtwie swoiego Jenerała Adjutanta, C. K. Pułkownika Hrabiego Bekers, po dziewięciomiesięczney niebytności odwiedził pierwszy raz znowu pod iego pretakcyą szybko zakwitaiące w Peście narodowe muzeum, i z porządnego i syſtematycznego iego ułożenia okazał swoie ukontentowanie.

W. Marszałek Arcy Xcia Palatyna, Hrabia Jan Szapary, dziedzic na Murai-

Szombat i Szesi-Sziget, przybył tu d. 8 b. m. w wieczor z Prezburga. Wiele innych urzędnikow i osob, które ſtąd i z Peſtu znaydowały się na seymie w Prezburgu, iuż tu powrociły.

Teraznieyszy jarmark S. Medarda w Peście wcale był nie znaczącym; nie zbywało wprawdzie na towarach, ale pieniędzy brakowało. Wszyscy sprzedaiący żalili się na to, i dla tego nad zwyczay prędko zakończył się ten jarmark.

Z Bukareſtu d. 29. Maia.

Od przybycia tu Admirała Czyczakowa odnowiły się naradzenia między pełnomocnikami o pokoy. Zdaie się, iż obſtawania z ſtrony Rossyi przy granicy Seretu i znacznych uſtąpieniach w Azyi złagodzone zoſtały. Przeto wczoray d. 28 b. m. z upoważnienia W. Wezyra pokoy podpisany zoſtał. Z trzymanych ieszcze w sekrecie warunkow tyle tylko zdaie się bydź z pewnością wiadomem, że rzeka Prut położona ieſt za granicę między obiema państwami i w Azyi na małe uſtąpienie dla Rossyi w celu założenia tam warowni zezwolono. Oczekiwać wszelako ieszcze wypada, czyli W. Sułtan, któremu do zatwierdzenia zaraz traktat pokoiu do Stambułu posłano, na te warunki zezwoli. Mała liczba znayduiącego się ieszcze w Wołoszczyznie i Multanach Rossyyskiego woyska, pomnieysza się teraz codziennie. W Bukareście i Jassach czynione są przygotowania, które zdaią się zapowiadać niebawne oddanie tych prowincyy Porcie.

Z Oerebro d. 29. Maia.

Zapewniaią, iż seym Szwedzki pociągnie się do Sierpnia. Trudni on się teraz uſtawą ograniczaiącą wolność druku, i uſtanowieniem domu inwalidow na wzor Paryzkiego, na którego utrzymanie wyznaczaią rocznie 25,000 talarow. Dochod roczny uſtanowiły ſtany dla Królewicza Naſtępcy tronu 100,000 talarow bankowych, a dla iego syna Xcia Oskara 24,000 talarow.

Z Kaſsel d. 10. Czerwca.

Wyrok Królewski wydany w Puławach d. 31 Maia, ſtanowi w treści: iż zacząwszy od 1 Czerwca r. b. podatek gruntowy wynosić będzie 20 od ſta, czyli piątą część czyſtego z dóbr ziemskich dochodu.

Z Kopenhagi d. 9. Czerwca.

Kapitan Schumacher wynalazł sposób rzucania bomb racami zamiaſt z moździerzy. Wynalazek ten ieſt tem ważnieyszym, że czyni moździerze, których przewoż tak ieſt trudnym, w cale nie potrzebnemi, i że oddział jazdy spalić może miaſto za pomocą iednego wozu wyładowanego racami i bombami. Race przyczepiaią się do bomb. Król Jmć znaydował się przy tem doświadczaniu i oświadczył wynalazcy swoie ukontentowanie.

J. K. Mość poczynił w woysku wiele podwyższeń. Fregata szwedzka Kamila pod rozkazami Majora Hauswolf, zasłania szwedzkie kupieckie ſtatki między Kopenhagą i Landskroną. Dziś popłynęła ſtąd z 15 ſtatkami.

Z Parmy d. 29. Maia.

Była szkoła głowna Parmeńska ieſt zniesiona; mieysce iey zaſtąpi iedna z akademiiow szkoły głowney Cesarskiey, którey obwod rozciągać się będzie do departamentu Taro, okręgow Woghera i Tortony w departamencie Genueńskim i

okręgu Alexandryyskiego w departamencie Marengo.

Z Szafhuzy d. 5. Czerwca.

D. 1 b. m. seym Szwaycarski otworzony uroczyście w Bazylei został pod przewodnictwem Landmana Piotra Burkhardta piękną mową, w obecności posłow zagranicznych.

Z Włoch d. 16. Maia.

D. 11 b. m. z rana konwoy z 42 neapolitańskich i włoskich żaglow złożony, był na wysokości Ewio w prowincyi Molisa od nieprzyiacielskiey floty napadniony, która przez cały poprzedzaiący dzień go ścigała. Około godziny 7 zaczęta się bitwa i trwała aż do 9. Większość nieprzyiacielskich dział zdawała się bydź dla naszych okrętow niebezpieczną, lecz męztwo i zręczność przemogły większą siłę. Kilka zbroynych statkow były wystarczaiącemi do obronienia całego konwoiu i przymuszenia nieprzyiaciela do oddalenia się, po utracie wielu ludzi i znaczną w linach poniosłszy szkodę. W wieczor zarzucił konwoy w porcie Pawitano kotwice. Nazaiutrz rano pokazał się znowu nieprzyiaciel; dowodca rozkazał w iego obecności każdemu statkowi wywiesić banderę swoiego narodu, co przy wystrzałach z dział i okrzykach całey osady nastąpiło. Z obu stron nastąpiły z dział wystrzały. Wszyscy legioniści całey okolicy pośpieszyli natychmiast na swoie mieysca, i brzeg cały zbroynemi ludzmi osadzony został. Widok ten okazał nieprzyiacielowi iak daremny był iego zamysł; udał się zatem pod żagle i zniknął z oczu.

Z Sztokolmu d. 23. Maia.

Jenerał major Baron Bennet mianowany został prezesem kolegium woiennego.

Z Grisleham d. 19. Maia.

P. Pisani, sekretarz w kancelaryi ministerium związkow zagranicznych w Peterzburgu, przeiechał tędy gońcem do Finlandyi.

Z Girony d. 23. Maia.

Z Figuieras piszą, iż d. 20 w święto S. Baudila mieszkańcy tego powiatu prosili Podprefekta, P. de las Casas, aby im podług dawnego zwyczaiu pozwolił na publiczney drodze tańcować. Pozwolił im podprefekt, ale wezwał ich, aby w dniu tym nie zapominali także o ubogich. Spełniły się iego życzenia; tańcuiący zrobili składkę i 150 ubogich nakarmili w południe chlebem, zupą i mięsem. Przeszło 500 osób tańcowało aż do samey nocy, a dobry uczynek, który zrobili, powiększał ich radość, która naymnieyszą zdrożnością nie była przerwana.

Z Baltimore d. 18. Kwietnia.

Wczoray przybył tu Jenerał Hull, rządca Detrois (w pobliskości jeziora Crie na granicy Kanady), powracaiący z Wasingtonu. Jutro udaie się do mieysca swoiego urzędowania, i zapewnia, iż w przeciągu miesiąca mieć będzie pod swoiemi rozkazami na granicy Kanady 3000 ludzi pod bronią. Jadące z nim osoby nie wątpią o woynie z Angliią. W Wasingtonie mowiły z członkami federalney strony w izbie reprezentantow, które ich zapewniły, iż nie obeydzie się bez woyny.

Kapitan Dorgau, który w 9 dni przybył z przylądka Henry do Baltimore, przywiozł wiadomość, iż Chrystof opasał Port-au-Prince na St. Domingo, wielką liczbę zabrał jeńcow i znaczny szaniec szturmem opanował. Na przylądku Henry miano za rzecz podobną, iż dalsze uczyni postępy.

DODATEK
DO № 52.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 28. CZERWCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

Uniwersał oznaczaiący dzień na rozpoczęcie Obrad Seymowych.

FREDERYK AUGUST, z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c.

Rada Ministrow, z Władzy sobie udzieloney Dekretem dnia 26 Maia 1812.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni.

Pośpiech, z iakim wezwani przez Radę Ministrow na zgromadzenie Seymowe Szanowni Posłowie i Deputowani stanęliście w Stolicy, dowodzi iawnie, tey przykładney gorliwości, która, gdzie idzie o szczęście Oyczyzny, właściwą iest cechą Narodu Naszego. — W iey Imieniu przemowiła do Was Rada Ministrow: spełnione więc zostało zaufanie, iakie w poświęceniu się Waszem sprawie publiczney, słusznie położyła. W krótkim przeciągu czasu, z nayodleglyszych okolic zebrani, pomimo licznych przeszkód i oddalenie się od związkow i zatrudnień domowych, z rzadką wytrwałością oczekuiecie cierpliwie ogłoszenia dnia rozpoczęcia się obrad Seymowych, bo dobro powszechne maiąc na celu, zapomnieliście o swoiem. Już zbliżyła się ta ważna i pożądana chwila. Rada Ministrow z ukontentowaniem otwarcie posiedzeń Seymu w Mieście Stołecznem Warszawie na dzień 26 miesiąca Czerwca, dnie zaś poprzedzaiące, to iest: 24 i 25 Czerwca na odbycie rugow stosownie do §.22 Dekretu J. Królewskiey Mości dnia 9 Stycznia 1809 przeznacza.

Dan w Warszawie na posiedzeniu Rady Ministrow dnia 23 Czerwca 1812.

STANISŁAW POTOCKI, Prezes.

Radzca Stanu
zastępuiący Ministra Spraw Wewnętrznych
M. Kochanowski.

(L.S.)

Sekretarz Rady Ministrow,
Stanisław Grabowski.

Z Warszawy d. 23. Czerwca.

N. Król, Pan nasz Miłościwy, raczył zaszczycić orderami Orła Białego i S. Stanisława JJW W. Hrabiego Ordynata Zamoyskiego, Senatora Woiewodę, i Matuszewica Ministra Skarbu i Przychodow.

Rozmaite Wiadomości.

Przez Norembergę przeszło na początku Czerwca wiele wozow należących do orszaku N. Króla Neapolitańskiego do Warszawy.

W Rossyi wychodzi teraz, wyiąwszy miasto Moskwa, sześć gazet częścią politycznych, częścią w innych materyach, gdzie przed dziesięciu laty nie było tylko dwie gazet, a dawniey iedna na całe państwo. Naybardziey iest czytana gazeta pod tytułem: *Obwieściciel Europeyski*

i Rossyyski.

Na Malcie mniemaią, iż znaleziono grób Anibala. Odkryto tam wielki sklep, w którym znayduie się trunna, a na iego wniyściu napis w kartagińskim ięzyku, wyrażaiący imie Anibala Bar-Melech. (Anibal był synem Amilkara. Bar znaczy syn, a Melech lub Milkar Xżę.)

Marszałek państwa Xże Tarentu (Macdonald), odebrał dowodztwo nad znacznym korpusem, do którego należy zostaiący pod rozkazami Jenerała porucznika Grawert posiłkowy korpus Pruski.

Pokoy między Rossyą i Turcyą podpisany w Bukareście d. 28 Maia, ieszcze nie iest od W. Sułtana zatwierdzony. W pokoiu tym przemilczano o losie Serwii.

NAYWIĘKSZE STOPNIE CIEPŁA.

Dnia 21 Czerwca 1812	-	† 24, 4.
— 22	-	† 26, 0
— 23	-	† 20, 8

DONIESIENIA.

Stosownie do odezwy Ces. Austryackiey Administracyi i Królewsko Saskich wspólnych Salin Wielickich z dnia 26 Maia r. b. Nro. 710 datowany; Oznaymuie Prefekt, iż w dniu 6 Lipca r. b. odbywać się będzie w Urzędzie teyże Administracyi w Wieliczce licytacya publiczna na zakupienie 4500 korcy kamiennego węgla na potrzeby tychże Salin służyć maiącego. — Wzywa oraz wszystkich tego rodzaiu produkt do zbycia maiących, azeby w dniu i mieyscu wyżey oznaczonym w kaucye 10ro procentowe zaopatrzeni stawili się, gdzie ocenie pierwszego wywołania i warunkach licytacyi uwiadomionemi zostaną. —— Dan w Biorach Prefektury Departamentu Krakowskiego, w Krakowie d. 3go Czerwca 1812 roku.

(Pod.) *Wodzicki*, *Prefekt.*
Wroński, S *J.*

Niżey podpisany J. K. X. Mości Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego na mocy rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancy Dep. Krak. dnia 22 Kwietnia r. b. do liczby 1346 w okoliczności sprzedania ruchomości po niegdy ś. p. Antonim, i Maryannie Krzyżanowskich wydaney do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 7 Lipca r. b. o godzinie 9tey ranney w domu pod liczbą 241 przy ulicy Brackiey różne sprzęty domowe, stolarszczyzna, kosztownieysze rzeczy, garderoba, bielizna i tym podobne effekta więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie srebrney kurant zwaney przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną. Dan w Krakowie d. 19 Czerwca 1812.

Andrzey Kostowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Sąd Policyi Poprawczey obwodu Krakowskiego, ma honor wezwać ninieyszym wszystkie władze Cywilne i Woyskowe, azeby Łukasza Starzynskiego w wsi Piaskach Gminie Dąbia w Powiecie Krakowskim przy matce żony swoiey Reginie Dudzinie włościance od kilku miesięcy zamieszkałego, a z dnia 12 na 13ty Czerwca r. b. po dopełnionym na Jozefie Turcy Sołtysie teyże Gminy cieżkim skaleczeniu, zbiegłego śledzić, i wrazie poymania onegoż do Sądu Policyi Poprawczey obwodu Krakowskiego dostawić rozkazać raczyły. — Tenże iest wzrostu wysokiego, oczow czarnych, włosow takichże dużo iuż siwych, twarzy dużey, lat około 40tu maiący, ubior iego składa się z surduta granatowego sukiennego, płaszcza takiegoż koloru z Hiszpańska zrobionego, nosi na głowie kapelusz czarny okrągły.

Od Jego Król. Xiąż. Mci Sądu Policyi Poprawczey obwodu Krakowskiego dnia 22go Czerwca 1812.

Wieckowski. Hoszowski Michiński.

List Gończy. Jego Król. Xiąż. Mci Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Jędrzeiow. w Departamencie Krakowskim wzywa wszystkie władze tak Cywilne iako i woyskowe w szczególności zaś UUr. Burmistrzow i Woytow; aby o zbrodnią podpalenia obwinioną i z aresztu policyinego w Stobnicy w nocy z dnia 2 na 3 Czerwca zbiegłą

Małgorzatę Rossoliną czyli Rossolkę śledzili, a w przypadku zchwytania te wprost tuteyszemu Sądowi pod strażą dostawić zaleciły. — Ta iest ze wsi Strożysk Powiatu Stobnickiego lat 32 licząca, religii Katolickiey, wzrostu miernego, włosow iasno bląd, brwi białawych, oczow ciemno siwych, nosa dużego, twarzy okrągławey chuderlawey białey, ma na głowie chustkę płocienną białą, na szyi pięć nitek paciorkow szklanych pomiędzy któremi zaś dwa paciorki rznięte białe, ieden większy drugi mnieyszy, a żołtych szklanych trzy, a czarnych cztery, ma na sobie kamizelę z płótna zgrzebnego starzyzną zgrzebną podszytą, koło rękawow suknem niebieskiem obszytą, pod tą ma koszulę z płotna konopnego, zapaskę z płotna zgrzebnego, i fartuszynę z płotna konopnego mocno podartą, chodzi boso, mowi po polsku. — W Jędrzejowie dnia 9go Czerwca 1812.

(Pod.) *Felix Piotrowski*, *Podsęd.*
Girtler, *Pisarz*

Sąd Policyiny Powiatu Opatowskiego, wzywa wszelkie władze Cywilne i woyskowe, iżby Augustyna Krolikowskiego Mieszczanina Opatowskiego o podpalanie obwinionego, w dniu 21 Czerwca 1812 r. z Opatowa przed inkwizycyą zbiegtego, przy dostrzeżeniu onegoż, przytrzymać, i pod ścisłą strażą do Sądu naszego dostawić starały się.

Opisanie osoby iego. Tenże iest wzrostu małego, twarzy okrągłey nieco dziobatey smagłey, nosa małego zadartego, włosow na głowie ciemno blond, maiący lat około 50, mowę ma szybką, mowi dobrze po polsku i cokolwiek po łacinie. — Przy ucieczce ubrany był w kapotę czarną przechodzoną, czapkę z wierzchem sukiennym zielonym z baranku czarnego, spodnie sukienne granatowe, kamizelkę dymową białą, boty na obcasach podkute naprawione. Wziął zaś z sobą kapotę płocienną w płachtę zawiniętą, i lulkę czarną glinianą z krotkim cebuchem. — W Opatowie d. 22 Czerwca 1812 *Wilczkowski.* *Zębowski.*

Notaryusz Publiczny Powiatu Miechowskiego Departamentu Krakowskiego. Gdy Rezolucyą Prześw. Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego pod dniem 21 Maia r. b. pod Nro 1843 wydaną wszystkie ruchomości po zmarłym Xiędzu Stefanie Kamińskim Proboszczu Mstyczowskim pozostałych i inwentarzem opisanych sprzedanie przez licytacyą publiczną zalecone zostało, w skutek tedy pomienionego zalecenia czyni wiadomość wszystkim Obywatelom, iż takowa licytacya dnia 15 Lipca r. b. we wsi Mstyczowie w Powiecie Miechowskim sytuowaney, w domu Proboszczowskim rozpocznie się, na którey licytacyi codziennie od godziny osmey z rana zaczynaiąc, aż do czasu ukończenia rożne rzeczy, to iest: książki Autorow pięknych, i w oprawie dobrey, krzesła, kanapki, zegary, kopersztychy różne za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Dan w Miechowie d. 7 Czerwca r. 1812.

Jozef Przemyski, Notaryusz Jego Krôl. X. Mci P. M. Dep. Kr.

Z mocy uchwały Rady familiyney w Sadzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa Wydziału I., na dniu 20 Maia r. b. w Opiece małoletniego Romana Zakrzewskiego po niegdy Jozefie i Annie z Wieruskich, Zakrzewskich pozostałego syna, w dworku swomi sukcessyonalnym niżey opisanym zamieszkałego, zapadłey, a przez Trybunał Cywilny I. Instancyi Departamentu Krakowskiego, Rezolucyą pod dniem 29 Maia r. b. do Nru 2029 zatwierdzoney, niżey podpisany w skutek delegowania siebie przez powyższą Rezolucyą Trybunału swego, podaie do wiadomości publiczney sprzedaż drogą Urzędowey licytacyi, dworku tu w Krakowie na Piasku przy ulicy Gancarskiey pod Liczbą 102 w Gminie III. Miasta stoiącego. Na termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonego dworku oznacza się dzień 17 Sierpnia r. b. 1812, o godzinie 9tey z rana, w Krakowie w Kancellaryi niżey podpisanego Notaryusza w domu przy ulicy Swieckiey pod liczbą 346, gdzie Opiekunowie ustanowiony Ur. Jan Kanty Dunin w Dalowicach dobrach swoich w Departamencie tuteyszym a Powiecie Miechowskim i dodany Ur. Stanisław Wieruski w Pinczowie w Departamencie tymże samym zamieszkali znaydować się maią. — Szacunek pomienionego dworku według przeło wey detaxacyi w dniach 17 i 18tym Kwietnia r. b. uskutecznioney, ustanowionym

ieſt do pierwszego wywołania w summie zł. pol. grubą srebrna monetą 4268 i gr. 3 1/2. Chęć kupna maiący wzywaią się na czas i w mieysce wyżey opisane z zaopatrzeniem się w Vadium złp. 426 i gr. 24, to ieſt w dziesiątą część wartości szacunkowey summy, iako przed zaczęciem Licytacyi złożyć się w mieyscu iey Aktu maiące. — Między warunkami Licytacyi powyższą uchwałą Rady Familiyney zaſtrzeżonemi ieſt, że otrzymuiący przez więceydayność przybicie kupna wspomnionego dworku, obowiązany będzie w przeciągu miesiąca od zalicytowania albo złożyć całą summę wylicytowaną, potrąciwszy sobie Vadium, albo też odebrać Vadium i całą summę z procentem po 5 od 100 zatrzymać u siebie na pewney Hipothece swoiey albo Kautora, poki małoletni sukcessor do pełnoletności nie doydzie. — W Krakowie dnia 21 Czerwca 1812 Roku.

Andrzey Markiewicz, Notaryusz Dep. Krak.

Konſtanty Głowczeski, Pedagog, nabywszy naynowszych Method udzielania wiadomości, ofiaruie się nauczyć dzieci piąty rok dopiero kończące igraszkami czytać bez sylabowania, tak w Polskim, Niemieckim iako i Francuzkim ięzyku. — 2 z Arytmetyki numeracyi, czterech pierwszych działań i początkow reguły 3ch w iednym miesiącu. — 3 Pisać Kaligraficznie, prawdziwie Angielskiey formy. 4 Języka Niemieckiego, czyſto Saskim dyalektem. — 5 Logiki, Fizyki, Matematyki w przyſtosowaniach, bez obciążenia pamięci, sposobem Katehetycznym czyli Sokratesa, to ieſt: przez pytania, z których każde iednę mieć tylko może ſtosowną odpowiedź, a ktorą człowiek bardzo ograniczonego poięcia w pytaniu natychmiaſt poſtrzega. Jeſt to sposob czerpania z człowieka tego, co mu natura wraz z życiem dała, a czego on tylko przez zaniedbanie się, albo przez przeciwne naturze iego prowadzenie niepoſtrzega. ...... Gdy zaś żadney wątpliwości niepodpada, ze tylko w miarę posiadania mniey lub więcey wiadomości Nro 5 wyrażonych nasze wnioski i sądy mniey lub więcey są naturalne, czyſte, proſte i pewne, wypływa ztąd potrzeba, aby bez względu na płeć i wiek, każdy człowiek obeznał się z niemi. Kto zechce z tey ofiary usług korzyſtać, raczy się zgłosić w domu Nro. 333 przy Swieckiey ulicy na 1szym piętrze.

Adam Rudnicki Chyrurgii Doktor, Chorob Oczow, Zębow i Weterynaryi ordynaryiny Professor, tudzież teoryczney i praktyczney Chyrurgii Professor Zaſtępca w Szkole główney Krakowskiey, acz ośmioletni Praktyk przez leczenie i wykonane z pożądanym skutkiem operacye, może ieszcze od wielu nieznany, ma honor Prześwietną Publiczność uwiadomić, iż poſtanowił każdego Chorego osobliwie na oczy i zęby bezpłatnie leczyć, w którym celu wyznacza czas od godziny 8 do 9 z rana codzień w swoim mieszkaniu na ulicy Floryanskiey pod liczbę 510 na pierwszem piętrze. W Krakowie dnia 20 Czerwca 1812.

W skutek obligu w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miaſta Krakowa, Wydziału II. pod d. 18 m. i r. b. naſtąpionego, za dług dobrowolnie pod sprzedarz poddane zaſtawne Fanty, iako to: siedm sznurkow Pereł, dwa i pół łóta ważących, srebra ſtołowe, a mianowicie łyżki ſtołowe, łyżeczki do kawy, łyżkę wazową, grabki, trzonki, solniczki, cukierniczkę z szczypczykami przez publiczną Licytacyą, d. 3 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana, przy ulicy Swieckiey pod L. 327 w domu na skład obranem sprzedawane, wprzod zaś przez 3 dni w temże domu dla obeyrzenia ich, na widok publiczny przez uſtanowionego dozorcę wyſtawione będą. Podpisany maiących chęć nabycia takowych, niniejszym uwiadomieniem dla attentowania takowey sprzedarzy, na czas, i mieysce do teyże sprzedarzy oznaczone zaprasza. — Dan w Krakowie dnia 22 Czerwca 1812 roku.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.